

Czy Polska importuje bezrobocie? O wpływie handlu zagranicznego na polski rynek pracy w okresie transformacji

Data opublikowania: 23.06.2016

Zrecenzował(a) dr Ewa Szymanik Redakcja naukowa mgr Andrzej Klimczuk

Handel zagraniczny jest zwykle uważany za jeden z kluczowych czynników rozwoju gospodarczego. Podkreślane są zalety zarówno eksportu, jako czynnika zwiększającego PKB, jak i importu, sprzyjającego postępowi technicznemu poprzez procesy konkurowania, naśladownictwa i co za tym idzie – podnoszenia jakości i lepszego zaspakajania potrzeb konsumentów zarówno krajowych, jak i zagranicznych. W takim ujęciu import konsumpcyjny jawi się jako czynnik sprzyjający przyszłemu rozwojowi gospodarki i potencjału konkurencyjnego kraju. Książka Gabrieli Grotkowskiej zwraca jednak uwagę na ważny problem, zwykle mało podkreślany przy badaniach rozwoju handlu – wysoki import, zwłaszcza w krajach słabiej rozwiniętych, jak Polska w okresie transformacji, może sprzyjać wzrostowi bezrobocia. Autorka zbadała to zagadnienie, analizując oddziaływanie wymiany międzynarodowej na poziom płac oraz zmiany zatrudnienia w polskim przemyśle przetwórczym w okresie 1995-2005. Z uwagi na znaczenie wysokiego importu w handlu zagranicznym i rozwoju gospodarczym analiza jest szczególnie cenna i stanowi punkt wyjścia do dalszych badań zagadnienia, szczególnie dla późniejszego okresu kryzysu. Niestety, brak jest dokładnego uzasadnienia wyboru właśnie takiego, a nie innego zakresu czasowego prezentowanych badań, zwłaszcza jeśli chodzi o jego zakończenie (s. 244). Transformacja się nie skończyła, a w pracy znajdują się odniesienia do roku 2010 (s. 30).

Praca ma jednak zdecydowanie więcej zalet niż uchybień. W pierwszym rozdziale autorka słusznie zwróciła uwagę na niedoskonałości pomiaru kwalifikacji zatrudnionych poprzez rodzaj stanowiska, na którym pracownik jest zatrudniony (s. 36-37). Może bowiem występować niezgodność zajmowanego stanowiska z posiadanym wykształceniem. Badaczka zauważyła również, że następuje dewaluacja znaczenia wykształcenia na skutek spadku jakości wykształcenia. Należy się z tym zgodzić i dodać, że rośnie rola kursów i szkoleń. Niestety, brak jest wyjaśnienia przyczyny tego zjawiska, co mogłoby być cennym dodatkiem do omawianego tematu, nie jest to jednak błąd z uwagi na zakres badań autorki. Nie wytłumaczono też, jak porównywano wykształcenie osób, które ukończyły szkołę przed reformą i po niej, co jest już dość istotne.

Poważnym błędem jest jednak pomyłka w odniesieniu do podanego wzoru 1.1 (s. 49). Nie jest to wskaźnik RCA (*revealed comparative advantage*, względnej przewagi komparatywnej), jak podała autorka, lecz TC (*trade coverage*), czyli pokrycia eksportu importem, i mierzy stopień specjalizacji kraju w produkcji danego towaru. Bardzo

dobra jest za to krytyka wskaźnika CRCA (1.2, s. 50-51), wykazująca jego zasadniczą słabość, czyli brak pokazania wpływu handlu zagranicznego na produkcję krajową. Znakomitą ilustracją omawianego zagadnienia jest wskazanie braku prostej zależności między zmianami zatrudnienia i płac a otwarciem gospodarki, choć widać pewne tendencje (wysoka dynamika eksportu to zwykle wyższy od przeciętnego wzrost zatrudnienia i wynagrodzeń – i odwrotnie). Podobny związek występuje między wzrostem wydajności pracy i wynagrodzeń (s. 55). Te zagadnienia są wnikliwie analizowane w dalszej części książki.

Drugi rozdział to przegląd dorobku teoretycznego od strony rynku pracy. Autorka słusznie zauważa brak spójnej teorii o związkach wymiany międzynarodowej z rynkiem pracy. Szczególnie wiele miejsca poświęca teoriom neoklasycznym oraz teoriom nowym (heterodoksyjnym), ze zwróceniem uwagi na te ich elementy, które mogą być przydatne do badania sytuacji w Polsce. Słusznie podkreśla (s. 62), że im większa otwartość kraju, tym większe są wahania przewag komparatywnych oraz koszty i częstotliwość dostosowań rynku pracy do zmian, co może osłabić ostateczny efekt. Również istotne jest łączenie teorii handlu z teoriami rynku pracy, gdyż, jak podkreśla autorka, ten kierunek będzie się rozwijał wobec rozszerzającej się otwartości gospodarek, i trudno się z tym nie zgodzić. Badaczka jasno i logicznie tłumaczy też zależności między poziomem płac, wzajemnym dopasowaniem pracodawcy i pracownika oraz otwarciem gospodarki, a także przełożenie wniosków z tych rozważań na sytuację w Polsce i możliwe skutki podejmowanych tu działań (s. 121-129). Jest to cenne i warte rozważenia przy wprowadzaniu kolejnych programów rozwoju gospodarczego kraju.

W rozdziale trzecim prezentowane jest podejście odwrotne, tj. od strony otwartości gospodarek, wyjątkowo wszechstronne. Szczególnie ważne jest uwzględnienie tych mechanizmów, które mogą działać w polskiej gospodarce, oraz podkreślenie konieczności uwzględnienia kosztów otwarcia gospodarki dla siły roboczej, co wiąże się zarówno z tworzeniem, jak i redukcją miejsc pracy. Bardzo dokładnie jest analizowany model Paula Krugmana (wykorzystany w rozdziale 4 do badania polskiego rynku) (s. 159-164), co jest szczególnie ważne w obliczu postępującej w Polsce tendencji do powstawania tzw. *quality signaling regime* (wszyscy, którzy chcą, dostają dyplom), które to zagadnienie otwiera pole do dalszych badań naukowych.

Warto zauważyć, że rozdziały 2 i 3 znakomicie się uzupełniają. Istotne novum stanowi powiązanie prezentowanych teorii z sytuacją gospodarczą w Polsce (s. 172).

Kolejne trzy rozdziały mają charakter badawczy. Rozdział czwarty prezentuje badanie wpływu handlu zagranicznego na płace przy użyciu sformułowanego przez autorkę modelu (s. 182), szeroko opisanego. Niezwykle interesujące są zwłaszcza wyniki badania tego wpływu na różne grupy pracowników (s. 196-197), z uwzględnieniem płci, długości zatrudnienia, poziomu wykształcenia oraz – z drugiej strony – penetracji importowej i eksportowej w gałęzi. Co ważne, uwzględniona dezagregacja handlu na dwa podstawowe kierunki oraz struktura geograficzna wymiany pozwoliły wyjaśnić związki między handlem zagranicznym a wynagrodzeniem (s. 201), wskazując, że ogółem wyższe płace występują w tych działach, gdzie jest przewaga eksportu. Istotną nowością jest szeroki zakres badań, obejmujący całość polskiego handlu, gdyż dotąd badano jedynie wymianę z Unią Europejską.

W rozdziale 5 autorka podejmuje nowe, bardzo istotne badania dotyczące wpływu handlu zagranicznego na zatrudnienie w Polsce (s. 208). Co ważne, obejmują one także jego wpływ pośredni, badany poprzez zmiany

produktywności. Otrzymane wyniki potwierdzają dodatnią korelację względem penetracji eksportowej i ujemną – importowej (s. 221), co stanowi znaczące uzupełnienie wyników otrzymanych w poprzednim rozdziale. Na podkreślenie zasługuje głęboka analiza przeprowadzona w całej pracy, będąca istotną podstawą praktyczną dla badań przyczyn rozwoju gospodarczego i konkurencyjności gospodarki polskiej, zwłaszcza konkurencyjności eksportu. Analiza zmian na rynku pracy pozwala zbadać ważną część przyczyn konkurencyjności kosztowej, co jest istotne dla zmian konkurencyjności całkowitej.

Przeprowadzone w ostatnim rozdziale analizy również uzupełniają wyniki otrzymane wcześniej pod względem wpływu handlu na położenie siły roboczej na rynku pracy i zmiany zatrudnienia w ujęciu brutto. Nowością stanowi tu empiryczna analiza przepływów na rynku pracy w kontekście wymiany międzynarodowej, ocena jak otwieranie gospodarki wpływa na ten rynek i ukazanie przyczyn zróżnicowania sytuacji poszczególnych grup siły roboczej, mimo trudności wynikających z konieczności synchronizacji danych dotyczących różnych okresów (s. 245), oraz zmierzenie spadku zatrudnienia pod wpływem otwarcia gospodarki ze względu na niespójność danych. Oba problemy autorka rozwiązała w sposób pozwalający na uzyskanie jak najbardziej zbliżonych do rzeczywistości wyników (s. 246), potwierdzających podnoszony przez innych badaczy problem bezzatrudnieniowego wzrostu PKB i eksportu (s. 256-257), wynikający m.in. z dokonywania inwestycji kapitałowych i wzrostu innowacyjności. Wyniki wpływu handlu zagranicznego na kreację zatrudnienia potwierdzają te otrzymane w poprzednich rozdziałach (s. 248), ważne szczególnie przy badaniach źródeł przewag komparatywnych Polski. Nowością jest wykazanie, że penetracja importowa zmniejsza redukcję miejsc pracy osób z wyższym wykształceniem (wbrew przewidywaniom teoretycznym), co autorka słusznie tłumaczy możliwością wystąpienia efektu restrukturyzacji produkcji konkurującej z importem (s. 258).

W pracy potwierdzono hipotezy o współzależności otwartości wymiany międzynarodowej i zatrudnienia, zwrócono też uwagę na lokalizację Polski w międzynarodowym podziale pracy między krajami wysoko rozwiniętymi a rozwijającymi się, z czego wynika zaobserwowana przewaga komparatywna w zakresie dóbr pracochłonnych w handlu z krajami rozwiniętymi i kapitałochłonnych – z rozwijającymi się. Istotne jest także przewidywanie stopniowych zmian struktury przewag komparatywnych, co potwierdzają późniejsze badania.

Praca G. Grotkowskiej jest cenną pozycją, stanowiącą istotny przyczynek do badań zarówno nad źródłami konkurencyjności gospodarki polskiej, jak i powiązaniami otwarcia gospodarki ze zmianami na rynku pracy. Rekomendując niniejszą pozycję do szerokiego rozpowszechnienia, zachęcam jednocześnie autorkę do kontynuacji badań w okresie członkostwa Polski w strukturach Unii Europejskiej i w warunkach kryzysu.



Sposób cytowania:

dr Ewa Szymanik: Recenzja: Gabriela Grotkowska : Czy Polska importuje bezrobocie? O wpływie handlu zagranicznego na polski rynek pracy w okresie transformacji, 2012, w: <https://www.pol-int.org/pl/publikacje/czy-polska-importuje-bezrobocie-o-wplywie-handlu#r4555>.

<https://www.pol-int.org/pl/publikacje/czy-polska-importuje-bezrobocie-o-wplywie-handlu?j5Q6rewycZ5HtUDXTWpx7UZE=1&r=4555>